

przez opis zdarzeń wojennych, aż po świt niepodległości w roku 1991. Autor podjął też próbę rzeczowego podziału problematyki (s. 290, 295).

Wanda Kurkowska przedstawiając *Działalność Związku Polaków na Łotwie* (s. 303-308), daje jeden z pierwszych drukowanych zapisów dotyczących wielkiej akcji samorganizowania się Polaków, ich patriotycznej mobilności i odtwarzania tradycji w warunkach Łotwy niepodległej.

Tom kończy artykuł Krystyny Frąckowiak-Karczewskiej pt. *Z dziejów szkolnictwa polskiego na Łotwie* (s. 309-320), będący zebraniem informacji o szkolnictwie polskim od czasów Rzymsko-Katolickiego Towarzystwa Dobroczynności w 1878 r. aż do roku 1939.

Sumując całość tych uwag, w większości sprawozdawczych wobec różnorodności tematycznej tomu, trzeba z przekonaniem stwierdzić, że spotkanie naukowe będące rozpoznaniem „stanu posiadania” w zakresie wiedzy o Polakach na Łotwie przyniosło rezultat nad wyraz pozytywny i stało się zacznym inicjatyw badawczych przez ujawnienie możliwości i potrzeb. Nowy okres historyczny – współczesny czas rekonstrukcji świata Europejczyków w środkowo-wschodniej części kontynentu – jest wyzwaniem, na które muszą przede wszystkim odpowiedzieć wynikami naukowymi specjaliści różnych dyscyplin humanistycznych. Nie jest już rzeczą recenzenta przedwczesne stwierdzenie, że ten tom jest przykładem takiej odpowiedzi. Czas zweryfikuje jego wartość naukową.

Mieczysław Wieliczko

Janusz A l b i n. *Polski ruch narodowy na Łotwie w latach 1919-1940*. Wrocław 1993 ss. 214 + 2 nlb. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego (Acta Universitatis Wratislaviensis No 1473).

Historyczna publikacja naukowa, jaką jest omawiana książka, wywołuje zainteresowanie przede wszystkim częścią noszącą różną nazwę, ale jednoznaczną w treści, czyli Wykazem źródeł i literatury (s. 200-205), i od tego zaczniemy jej omówienie.

Opis wykorzystanych źródeł archiwalnych jest uproszczony i wyszczególnia tylko zespoły – w Archiwum Akt Nowych w Warszawie 11 pozycji, w tym szczególnie doniosła jest „Kolekcja opracowań i odpisów dokumentów dotyczących stosunków Polski z Łotwą...”; w Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej – zespół; Archiwum Prymasa, a także zbiory w Archiwum PAN w Warszawie, Bibliotece „Ossolineum” i Archiwum Wojewódzkim w Poznaniu, gdzie przechowywany jest zespół; Związek Obrony Kresów Zachodnich. Autor nie zamieszcza sygnatur, bowiem w redakcji przypisów przyjął zasadę analityczną i podaje dosłownie wszystkie dane o dokumencie. Jest to wyjątkowo ścisła dokumentacja i z punktu widzenia metodologii – wzorcowa. Te źródła uzupełnia wyjątkowo bogata kwerenda prasowa – 8 tytułów wszystkich pism polskojęzycznych na Łotwie ukazujących się w latach 1922-1939 oraz „Rigasche Rund-

schau” (1922-1934) i „Rigasche Zeitschrift für Rechtswissenschaft” (1926-1934), a także 14 tytułów pism krajowych, związanych z problematyką pomocy Polakom za granicą.

Podobnie obszerny jest wykaz opracowań i innych publikacji, w tym zdaje się kompletny zestaw druków dotyczących fragmentów losów Polaków na Łotwie (w języku polskim, rosyjskim, angielskim i niemieckim) oraz szereg opracowań monograficznych o dziejach Łotwy.

Jest to zbiór informacji obszerny i wyrównany w sensie liczby źródeł i piśmiennictwa, bardzo wnikliwie uporządkowany, oceniony co do przydatności, krytycznie zanalizowany i zweryfikowany przed zaadaptowaniem do szczegółowej noty w przypisach.

Zwróciłem uwagę na te przesłanki badawcze, zanim podejmę bardziej szczegółową interpretację treści, bowiem jest to monografia pionierska pod wielu względami – pierwsza rozprawa naukowa o dziejach polskiej mniejszości narodowej na Kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej, mniejszości, która wraz z współzamieszkałym i dominującym narodem Łotyszów oparła się rusyfikatorskiej polityce, przetrwała i po 18 listopada 1918 r. znalazła się w nowym położeniu politycznym i gospodarczym. Niepodległe państwo Łotyszów o ustroju demokratycznym uprawiało w zakresie narodowościowym politykę wielokierunkową: obok tworzenia podstaw trwałego współżycia obywateli Łotwy różnych narodowości pojawiły się tendencje integracyjne, a więc osłabienia politycznej, gospodarczej i kulturalnej pozycji elementu nietotewskiego. Ewolucja ustroju politycznego po zamachu w maju 1934 r. przyniosła obok likwidacji demokracji parlamentarnej ograniczenie roli mniejszości narodowych oraz nacisk łotwinizacji, silny, coraz bardziej uderzający w zasady lojalności wobec państwa zamieszkania (osiedlenia), które były nie tylko podstawą samookreślenia się Polaków osiadłych głównie w Łatgalii, ale podobną podstawą polityki państwa polskiego. Rzeczpospolita w całym okresie między wojnami była wierna zasadzie lojalności, pomimo różnych tendencji pojawiających się okresowo w MSZ w stosunku do Polaków (Polonii) za granicą. Do tego bardzo interesująca postawa żywiołu polskiego: zorganizowanego w ruchach społecznych (w tym reaktywowano te, które „za cara” żywiły twórczo polską świadomość narodową), żywiołu aktywnego w życiu publicznym – politycznym, skupionego na poszanowaniu i obronie praw posiadanych i ich wykorzystaniu. Po roku 1934 nastąpiło przejście do defensywy wobec utraty autonomii szkolnej, ograniczenia możliwości zrzeszania się i ucisku narodowościowego. Praca z dziećmi i młodzieżą, rozwijanie działalności ich organizacji skutecznie zneutralizowały wspomniane tendencje, zaś poparcie tej pracy przez krajowe instytucje nastawione na pomoc Polakom za granicą przyniosły ukształtowanie się założeń organizacyjno-programowych całego polskiego ruchu narodowego na Łotwie. Śmiem stwierdzić, że zaowocowało to szczególnie w latach sowietyzacji Łotwy i istnienia Łotewskiej SSR, aż do 1991 r. i odrodzenia się wraz z niepodległością także polskiego ruchu narodowego. Polonia łotewska przetrwała, zachowując swoje aspiracje narodowe.

Rozdział I *Ludność polska w zróżnicowanej strukturze narodowościowej Republiki Łotewskiej* (s. 9-28) ma charakter podstawowy i przekrojowy, bowiem dotyczy nie tylko szeroko rozumianej (i tu w szczegółach udatnie interpretowanej) struktury, jak proporcje, liczba, rozmieszczenie przestrzenne, stratyfikacja społeczna i zawodowa jako przesłanka stanu świadomości narodowej, ale ową strukturę wypełnia znakomicie zesta-

wionymi statystykami (5 tabel z pełną dokumentacją źródłową i modelowymi rozwiązaniami rzeczowymi), co pozwala zauważyć, że treść tego rozdziału ma znamiona wzorca metodologicznego i odpowiada na kapitalne pytania badawcze: jak opisywać taką tkankę procesu historycznego, która nazywa się „ludność”. To wszystko przedstawiono w pełnym ujęciu dynamiki tego procesu, a więc kierunków, tendencji, sił twórczych i destrukcji, samookreślenia ludu i osamotnienia przywódców ruchów oraz wielu jeszcze innych czynników.

W Rozdziale II – *Polityka Republiki Łotewskiej i Rzeczypospolitej Polskiej wobec ludności polskiej na Łotwie (1919-1934)* Autor podjął tyleż oryginalną, co z gruntu niebezpieczną próbę porównania polityki dwu państw, i co z tego wyszło? Zachowano dobre proporcje, bowiem polityka łotewska zajmuje część pierwszą (s. 29-46), zaś polityka polska drugą (s. 47-67). Interesująco przedstawiono wywód o dwóch demokracjach i ich ewolucji, przy czym sekwencja polska ma szczególnie doniosłą wartość poznawczą, jest to nie tylko sumienne odtworzenie polityki wobec ludności polskiej na Łotwie (pionierskie osiągnięcie badawcze, bowiem to, co pisano o tutejszych Polakach, to zawsze była optyka „tamtejsza” lub tylko publicystyka), ale przynajmniej dotknięcie tej samej kwestii w stosunku do innych polskich mniejszości narodowych i zasad ich międzynarodowej ochrony.

Rozdziały: III – *Polski ruch narodowy w okresie kształtowania struktury organizacyjnej i wartości programowych* (s. 68-100), V – *W latach kryzysu gospodarczego* (s. 136-159) i VI – *Polski ruch narodowy w latach dyktatury* (s. 160-197) rozwijają zasadniczy temat książki poprzez chronologiczno-rzeczowe omówienie rozbudowanej (po 4-5 wyróżnionych zagadnień w każdym rozdziale) problematyki. Wszystko jest dobrze udokumentowane i obrazuje mobilność społeczności polskiej na wszystkich odcinkach życia organizacyjnego. Poszczególne części tych rozdziałów, przykładowo wymienię: „Powstanie i działalność Związku Polaków na Łotwie” (s. 68-80), „Powstanie i działalność Polskiego Zjednoczenia Narodowego” (s. 141-143), „Powstanie Związku Polskiej Młodzieży Katolickiej w Łotwie” (s. 144-151), „Utrwalenie roli i znaczenie PZMK w Łotwie” (s. 173-178), stanowią niemal monograficzne ich opracowania, bowiem Autor wykorzystał ich spuściznę aktową (lub rejestry obszerne) albo źródła tak pierwszorzędного znaczenia poznawczego, że uzasadnia to w pełni czynione tu spostrzeżenia kwalifikacyjne.

Odmienne jest Rozdział IV – *Polska mniejszość narodowa w życiu społecznym i politycznym Łotwy* (s. 105-135), ale bardzo podstawowy dla całej książki. To nie tylko wnikliwa, kompetentna i udokumentowana także statystyką (5 obszernych tabel) odpowiedź na pytanie dotyczące lojalności polskiej mniejszości narodowej wobec łotewskiej Ojczyzny, ale także odpowiedź o serdeczną lojalność wobec polskiej Macierzy. Dodajmy, że „dzieje się” to wszystko w warunkach, gdzie jest (dane za rok 1935 z tabl. 2, s. 12) 75,50% Łotyszy, 10% Rosjan, 4,79% Żydów, 3,19% Niemców, 2,51% Polaków, 1,38% Białorusinów, 1,17% Litwinów, 0,36% Estończyków i 0,51% jeszcze innych narodowości, czyli Polacy są „mniejszością pośród mniejszości” wcale nie najliczniejszą. Dlatego opisanie ich postawy oraz działalności publicznej jest przedsięwzięciem ważnym także z narodowego, polskiego punktu widzenia – na ile jesteśmy jako naród (lub jego część na obczyźnie) zdolni do aktywnego życia społecznego, życia motywowanego poczuciem własnej wartości.

W zakończeniu tego omówienia trzeba dodać, że książka zawiera obszerne streszczenie w języku niemieckim (s. 206-210) oraz indeks nazwisk.

Przechowanie świadomości przynależności do narodu polskiego, pomimo wyobrażeń o Polsce tylko w kategoriach ideowych i przekazywanie tej wartości w kolejnych pokoleniach, stanowi budujący przykład i poświadcza o niezwykłej mocy sprawczej polskiego patriotyzmu. Ta część naszego narodu jest bowiem nieśmiertelnym świadectwem o istnieniu wielkiej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. O tym wszystkim otrzymaliśmy wykład napisany znakomitą polszczyzną, pełen głębokiej refleksji i wiedzy o wszystkim, co polskie – w Łatgalii, a także w Zemgalii, Kurlandii, Liwlandii, łotewskich prowincjach oraz stołecznej Rydze.

*Mieczysław Wieliczko*

Albin G ł o w a c k i. *Ocalić i repatriować. Opieka nad ludnością polską w głębi terytorium ZSRR (1943-1946)*. Łódź 1994 ss. 297 + 1 nlb. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Niski nakład książki, 355 egzemplarzy, musi budzić mieszane uczucia; wieloletni wysiłek badawczy – trudno inaczej charakteryzować kwerendy w trzynastu zespołach akt przechowywanych w czterech centralnych archiwach krajowych i dwóch zagranicznych – trud wzbogacony o kilkadziesiąt pozycji bibliograficznych źródeł, wspomnień i opracowań, zostaje w tak minimalnym stopniu spożytkowany. Książka trafi do bibliotek naukowych i większych bibliotek publicznych, zaś na tzw. rynek księgarski dotrze zapewne kilkanaście egzemplarzy. Jaką szansę ma więc obiektywna, naukowa prawda udokumentowana na jej kartach w zakresie tematu tak ważkiego (podtytuł go określa wyraźnie) na upowszechnienie w społeczeństwie? Dlatego potrzebna jest recenzja, ponieważ przynajmniej w tej formie powiększy się zasięg informacji o jej istnieniu i wartości, zwłaszcza że temat należy do tzw. niezbyt modnych wobec powszechnego (szczególnie w rozpasanej publicystyce wszelkiego rodzaju) zanegowania wszystkiego, co może mieć aspekt pozytywny, a jest „pochodzenia” komunistycznego...

Podstawy materiałowe pt. „Bibliografia selektywna” zajmują pokaźne miejsce (s. 230-233), zaś z określenia „selektywna” wynika prosty fakt. Autor świadomie oddalił wiele publikacji natchnionych ideologią w ogóle, a okazjonalną agitacją w szczególności, łącznie z upowszechnianiem programowej przyjaźni i internacjonalistycznych treści. W pełni podzielam tę decyzję Autora, bowiem nie ma sensu prowadzić polemiki (w rzeczowym rozumieniu tego słowa) z druczkiem służalczym powstałym „na okoliczność” i samo powtarzanie o nim informacji bibliograficznej nadaje temu nieraz głupstwu swoistą rangę. Niech to piśmiennictwo doczeka się osobnych i stosownych analiz, samoistnych publikacji i jako „świadectwo” uzupełni wiedzę o minionej epoce „realnego socjalizmu”.